

Kinga Szmigiel¹

WYBRANE PROBLEMY POLSKIEGO RYNKU PRACY W OKRESIE INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Streszczenie

W okresie integracji z Unią Europejską nie udało się rozwiązać największego problemu, występującego na polskim rynku pracy: wysokiego bezrobocia, ale wiele wskaźników rynku pracy uległo poprawie. Spadła liczba długotrwale bezrobotnych, wzrósł poziom wynagrodzeń i zatrudnienie, ale wzrosło też bezrobocie wśród osób z wyższym wykształceniem, szczególnie absolwentów bez stażu pracy i znacząco powiększyła się szara strefa. Również bezrobotnym po 55. roku życia trudniej jest znaleźć pracę. Ogólnej poprawie warunków na polskim rynku pracy towarzyszy pogorszenie sytuacji niektórych grup. Część czynników, wpływających pozytywnie na bieżącą sytuację, m.in. migracje zarobkowe, może mieć negatywny wpływ w długim okresie.

Słowa kluczowe: bezrobocie, rynek pracy, migracje zarobkowe, absolwenci

SELECTED PROBLEMS OF POLISH LABOUR MARKET DURING INTEGRATION WITH EUROPEAN UNION

Abstract

Since Poland joined European Union in 2004, the greatest problem of the Polish labour market: high unemployment, has remained unsolved, although many indicators of the labour market have improved. The number of long-term unemployed has decreased, while the employment rate and wages have increased. On the other hand, unemployment among people with higher education, especially graduates with no work experience, has gone up. Besides, people above the age of 55 have more difficulty in finding employment and the shadow economy has significantly expanded. The overall improvement of Polish labour market conditions is accompanied by a deterioration of the situation of certain social groups. Moreover, some of the factors which are positively influencing the current situation, for example labour migration, can have a negative impact in the long term.

Key words: unemployment, labour market, labour migration, graduates

Wstęp

W okresie integracji z Unią Europejską polski rynek pracy przeszedł szereg zmian, które w większości można określić mianem pozytywnych. Jednak wiele problemów, w tym szczególnie wysoki poziom bezrobocia, nie znalazło rozwią-

¹ mgr Kinga Szmigiel – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Polityki Ekonomicznej i Programowania Rozwoju

zania, a dotyczący całej Unii Europejskiej kryzys spowodował, że odnotowane w pierwszych latach członkostwa polepszenie sytuacji okazało się jedynie tymczasowe. Jednocześnie wskaźniki bezrobocia i zatrudnienia wskazują na poprawę kondycji polskiego rynku pracy w porównaniu z rokiem 2004, kiedy Polska dokonała akcesji do UE.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie wybranych problemów występujących na polskim rynku pracy w okresie integracji z Unią Europejską. Omówiona zostanie przede wszystkim kwestia podstawowa, jaką jest wysokość bezrobocia, ale również inne problemy takie jak: pogarszająca się sytuacja osób z wyższym wykształceniem (zwłaszcza absolwentów bez stażu pracy) i występowanie szarej strefy. Przedstawione zostaną także kwestie migracji zarobkowych i wysokości wynagrodzeń, których wpływu na rynek pracy i całą gospodarkę nie można określić jako jednoznacznie pozytywnego lub negatywnego.

1. Sytuacja na polskim rynku pracy

W momencie akcesji do Unii Europejskiej poziom bezrobocia był w Polsce znacząco wyższy niż w większości krajów UE i jak wskazują dane w tabeli 1. wynosił 19%, podczas gdy średnia unijna wynosiła 9,3%². Niemniej jednak w kolejnych latach Polska zbliżyła się do średniej unijnej i nawet pomimo ponownego wzrostu bezrobocia, związanego z kryzysem gospodarczym, jego poziom w roku 2012, mierzony wg metodologii BAEL, był niższy od średniej UE-27, wynoszącej 10,5%. Zgodnie z danymi z urzędów pracy stopa bezrobocia przekroczyła średnią unijną i wyniosła 13,4%. Na tej podstawie można wnioskować, że skala problemów na rynku pracy w Polsce zmalała w okresie członkostwa w UE. Jak zostanie wykazane w dalszej części niniejszego opracowania, jest to wniosek prawidłowy w odniesieniu do części polskiego społeczeństwa, jednak w okresie integracji z Unią Europejską sytuacja niektórych grup pozostała bez zmian, podczas gdy innych uległa pogorszeniu.

Podstawowym problemem na polskim rynku pracy, który z różnym natężeniem występuje niemal od początku transformacji ustrojowej, jest wysokie bezrobocie. Również w okresie integracji z Unią Europejską nie udało się go trwale rozwiązać, pomimo że w pierwszych latach członkostwa w UE stopa bezrobocia uległa spadkowi. Jak wskazują dane w tabeli 1., w okresie 2004-2012 bezrobocie rejestrowane spadło poniżej 10% jedynie w 2008 roku, ale nawet ten poziom należy uznać za daleki od zadowalającego, szczególnie uwzględniając fakt, że w tym roku 34% bezrobotnych poszukiwało pracy ponad 12 miesięcy. Natomiast stopa bezrobocia wg Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) wyniosła w tym samym roku 7,1%, co prawdopodobnie lepiej odzwierciedla rzeczywistą skalę tego zjawiska.

² Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home/>, data dostępu 11.03.2014 r.

Stopa bezrobocia wynikającego z badań BAEL i danych powiatowych urzędów pracy podlegała w latach 2004-2012 podobnym trendom, początkowo spadając, a następnie stopniowo wzrastając, jednak w okresie 2004-2010 pogłębiała się różnica między nimi. Wskazuje to na kolejny problem, występujący na polskim rynku pracy, jakim jest szara strefa.

Zgodnie z szacunkami GUS, szara strefa odpowiada za ok. 13% polskiego PKB, a wg IBnGR nawet za 19% PKB³. Natomiast wynagrodzenia za pracę nierejestrowaną stanowiły w okresie 2008-2011 ponad 3% PKB⁴, przy czym od 2009 roku udział ten uległ nieznacznemu spadkowi. Jak wskazują dane w tabeli 1., stopa bezrobocia rejestrowanego utrzymuje się na poziomie o ponad 3 punkty procentowe wyższym od stopy bezrobocia, wynikającej z badań BAEL. Pomimo odmienności metodologicznych w obu metodach pomiaru bezrobocia, znaczną część tej różnicy można przypisać rejestrowaniu się w urzędach pracy osób, pracujących w szarej strefie lub nieaktywnych zawodowo, przy jednoczesnym występowaniu grupy osób nierejestrujących się w urzędach pracy, pomimo poszukiwania zatrudnienia. Badanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej nad przyczynami i skalą pracy nierejestrowanej ujawnia pośrednio występowanie jednoczesnej rejestracji w urzędach pracy i wykonywania pracy nierejestrowanej, ponieważ 37,3% ankietowanych zatrudnionych „na czarno” wskazało brak problemów z ubezpieczeniem społecznym, ze względu na to, że są zarejestrowani w urzędach pracy jako bezrobotni⁵. Osoby zatrudnione „na czarno” nie tylko zmniejszają dochody budżetu państwa, nie płacąc podatków, ale dodatkowo, jeśli są jednocześnie zarejestrowane jako bezrobotni, mogą uzyskiwać nienależne świadczenia kosztem reszty społeczeństwa. Występowanie szarej strefy wpływa również negatywnie na rynek pracy, ponieważ legalnie zatrudnieni pracownicy, za których trzeba opłacać składki, i których obejmuje prawo pracy, są mniej konkurencyjni dla pracodawców. Podobnie obciążone kosztami pracy przedsiębiorstwa wykazują niższą konkurencyjność kosztową względem tych, które zatrudniają pracowników na czarno, co pogarsza ich sytuację rynkową⁶.

Skala szarej strefy, występująca obecnie w Polsce, ma najprawdopodobniej przyczyny koniunkturalne⁷ i stanowi próbę obniżenia kosztów pracy przez część przedsiębiorstw, tak więc powinna zmniejszać się wraz poprawą sytuacji gospodarczej. Trzeba jednak uwzględnić fakt, że najprawdopodobniej pracodawcom nawet w okresie dobrej koniunktury może być trudno zrezygnować z korzyści płynących z zatrudniania „na czarno”. Nie należy więc traktować istnienia szarej strefy jako prob-

³ K. Łapiński, M. Peterlik, B. Wyżnikiewicz, *Szara strefa w polskiej gospodarce*, Raport IBnGR, Warszawa, kwiecień 2014, s. 4.

⁴ Od 3,5% w 2008 roku do 3,2% w 2011 roku. *Rachunki narodowe według sektorów i podsektorów instytucjonalnych 2008-2011*, GUS, Warszawa, lipiec 2013.

⁵ *Przyczyny pracy nierejestrowanej, jej skala, charakter i skutki społeczne*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, listopad 2007, s. 4.

⁶ K. Łapiński, M. Peterlik, B. Wyżnikiewicz, op. cit., s. 4-6.

⁷ *Ibidem*, s. 13.

lemu tymczasowego, którego rozwiązanie nastąpi samoczynnie wraz z poprawą koniunktury.

Liczba osób długotrwale bezrobotnych, a więc poszukujących pracy przez ponad rok, jest w Polsce bardzo wysoka, co należy uznać za poważny problem zarówno ekonomiczny, jak i społeczny. Długotrwała utrata zatrudnienia nie tylko wpływa negatywnie na sytuację materialną jednostek i całych rodzin, ale również prowadzi do stopniowej utraty kwalifikacji zawodowych i motywacji do pracy. Jest to również strata dla gospodarki, ponieważ bezrobotni nie przyczyniają się do jej rozwoju, a jednocześnie korzystają z zasiłków lub pomocy społecznej.

Tabela 1. Wskaźniki bezrobocia w Polsce w latach 2004-2012

| Wyszczególnienie | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 |
|--|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Średnie bezrobocie w UE-27 w % | 9,3 | 9,0 | 8,3 | 7,2 | 7,1 | 9,0 | 9,7 | 9,7 | 10,5 |
| Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce w % | 19 | 17,6 | 14,8 | 11,2 | 9,5 | 12,1 | 12,4 | 12,5 | 13,4 |
| Stopa bezrobocia w Polsce wg BAEL ⁸ w % | 19 | 17,7 | 13,8 | 9,6 | 7,1 | 8,2 | 9,6 | 9,6 | 10,1 |
| Bezrobotni ogółem ⁹ w tys. | 2 999 | 2 773 | 2 309 | 1 746 | 1 474 | 1 893 | 1 955 | 1 983 | 2 137 |
| Długotrwale bezrobotni ¹⁰ w tys. | 1 565 | 1 392 | 1 139 | 787 | 501 | 489 | 569 | 685 | 757 |
| Udział osób długotrwale bezrobotnych w całkowitym bezrobociu w % | 52,2 | 50,2 | 49,3 | 45,1 | 34,0 | 25,8 | 29,1 | 34,6 | 35,4 |
| Średni czas pozostawania bez pracy w miesiącach ¹¹ | 16 | 15 | 15 | 14 | 11 | 9 | 10 | 11 | 11 |
| Bezrobocie kobiet w tys. | 1 568 | 1 486 | 1 306 | 1 017 | 833 | 966 | 1 015 | 1 060 | 1 099 |
| Udział kobiet wśród osób bezrobotnych w % | 52,3 | 53,6 | 56,5 | 58,2 | 56,6 | 51,1 | 51,9 | 53,5 | 51,4 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS, <http://www.stat.gov.pl/gus>, data dostępu 03.12.2013 r.

Jak wskazują dane w tabeli 1., w okresie spadku bezrobocia bezrobocie długotrwale spadało bardziej dynamicznie, a najmniejsza liczba osób długotrwale bezrobotnych pozostawała w rejestrach urzędów pracy w 2009 roku, kiedy ogólna stopa bezrobocia zaczęła już wzrastać. Jednak w kolejnych latach również dynamika wzrostu bezrobocia długotrwałego była wyższa od dynamiki wzrostu bezrobocia ogółem. Łącznie w okresie 2004-2012 nastąpił zarówno znaczący spadek liczby długotrwale bezrobotnych, jak i ich udziału w całkowitym bezrobociu. Można to zjawisko przynajmniej częściowo przypisać dużej liczbie, oferowanych osobom

⁸ Dane średnioroczne.

⁹ Według danych powiatowych urzędów pracy.

¹⁰ Osoby pozostające w rejestrze osób bezrobotnych ponad 12 miesięcy.

¹¹ Średni czas pozostawania bez pracy zarejestrowanych w urzędzie pracy bezrobotnych w miesiącach.

poszukującym pracy, programów szkoleniowych, staży i innych form aktywizacji, które zmniejszają stopień niedopasowania ich kwalifikacji do potrzeb rynku pracy. W samym 2008 roku w aktywnych programach rynku pracy uczestniczyło 262,9 tys. osób długotrwale bezrobotnych, którzy stanowili 39,4% ogółu zaktywizowanych bezrobotnych¹². Niestety, wraz z pogorszeniem koniunktury gospodarczej i spadkiem dostępności środków unijnych, przeznaczonych na aktywizację bezrobotnych, problem długotrwałego bezrobocia zaczął ponownie się pogłębiać.

Bezrobocie długotrwałe dotyka coraz częściej osoby wykształcone. W 2008 roku 5,7% długotrwale bezrobotnych miało wyższe wykształcenie, podczas gdy 65,8% miało wykształcenie zasadnicze zawodowe lub niższe. W roku 2012¹³ już 9,5% długotrwale bezrobotnych miało wyższe wykształcenie, a 59,6% wykształcenie zasadnicze zawodowe lub niższe.

Problemy na polskim rynku pracy nie dotyczą wszystkich grup społecznych i zawodowych równomiernie, a o możliwości zdobycia zatrudnienia decydują, poza oczywistymi kwestiami takimi jak wykształcenie i doświadczenie zawodowe, również problemy zdrowotne, związane np. z niepełnosprawnością, wiekiem i płcią. W latach 2004-2012 uwidaczniała się stała, chociaż niewielka, dominacja kobiet w grupie osób bezrobotnych. Zgodnie z danymi w tabeli 1. stanowiły one stale ponad połowę zarejestrowanych bezrobotnych; największy ich odsetek odnotowano w latach 2006-2008, kiedy bezrobocie ogółem spadało. Wskazuje to na niższy odpływ kobiet z rejestru bezrobotnych w okresie dobrej koniunktury. Jednocześnie widoczny w tabeli 1. spadek udziału kobiet wśród osób bezrobotnych z 56,6% w 2008 roku do 51,1% w 2009 roku i jego wahania w kolejnych latach świadczą o tym, że podobnie jak w okresie dynamicznego rozwoju przyjmowano do pracy głównie mężczyzn, byli oni również szybciej i łatwiej zwalniani w czasie pogorszenia koniunktury. Potwierdzają to także dane na temat struktury bezrobocia długotrwałego. Kobiety w roku 2008 stanowiły 64,0% długotrwale bezrobotnych¹⁴, a w roku 2012 – 57,5%, co wskazuje na relatywną poprawę ich sytuacji w tym okresie. Nie świadczy to jednak o zmniejszeniu problemu bezrobocia kobiet. Pomimo prowadzonych kampanii, mających na celu poprawę wizerunku kobiet na rynku pracy oraz zmian w urlopach macierzyńskich¹⁵, zatrudnianie kobiet jest nadal postrzegane jako bardziej ryzykowne ze względu na większe obciążenie

¹² *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Analiza zmian w latach 1993-2008. Długotrwale bezrobotni. Analiza zmian w latach 2005-2008*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, maj 2009, s. 13.

¹³ *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się oraz długotrwale bezrobotni w 2012 roku*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, s. 13, <http://www.mpips.gov.pl/>, data dostępu 02.04.2014 r.

¹⁴ *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Analiza zmian...*, op. cit.; *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się oraz długotrwale bezrobotni...*, op. cit., s. 13.

¹⁵ Wprowadzenie urlopu rodzicielskiego *Ustawą z dnia 28 maja 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw*, Dz. U. 2013, poz. 675.

opieką nad dziećmi i ochroną przed zwolnieniem w okresie ciąży i urlopu macierzyńskiego. Na sytuację kobiet na rynku pracy mają wpływ również ich wybory dotyczące kierunków kształcenia. Pomimo że kobiety są lepiej wykształcone i mają niższe oczekiwania płacowe od mężczyzn, w tym również studiujących na tych samych kierunkach¹⁶, jednak najczęściej wybierają kierunki kształcenia gorzej opłacane i rzadziej poszukiwane przez pracodawców, takie jak: opieka społeczna, pedagogika, biologia, humanistyka, sztuka, dziennikarstwo¹⁷. Utrwała to ich gorszą pozycję na rynku pracy i sprzyja bezrobociu.

W Polsce narasta jednocześnie inny, coraz poważniejszy, problem: bezrobocie absolwentów szkół wyższych, szczególnie nieposiadających doświadczenia zawodowego. Wprawdzie przytoczona wcześniej struktura bezrobocia długotrwałego wskazuje, że wiek i niskie wykształcenie są czynnikami negatywnie wpływającymi na szanse zatrudnienia, jednak pokazują również, że w okresie 2008-2012 sytuacja osób młodych i dobrze wykształconych ulega relatywnemu pogorszeniu.

Poziom wykształcenia polskiego społeczeństwa systematycznie wzrasta, głównie dzięki młodym ludziom, zdobywającym dyplomy wyższych uczelni. W okresie 2005-2012 ilość absolwentów szkół wyższych na 10 tys. ludności wzrosła ze 102 do 126¹⁸, systematycznie wzrastała również liczba słuchaczy studiów doktorskich i podyplomowych. Zgodnie z danymi z Narodowych Spisów Powszechnych, odsetek Polaków w wieku 13 lat i więcej, posiadających wyższe wykształcenie, wzrósł z 9,9% w 2002 do 17,5% w 2011 roku. Coraz lepsze wykształcenie i co za tym idzie rosnący kapitał ludzki stanowi mocną stronę polskiej gospodarki, jednak z punktu widzenia rynku pracy nie jest to zjawisko jednoznacznie pozytywne. Szybki przyrost osób z wyższym wykształceniem generuje pewne problemy, które dotyczą przede wszystkim świeżo upieczonych absolwentów wyższych uczelni.

Posiadanie wyższego wykształcenia nie stanowi już w Polsce gwarancji zdobycia zatrudnienia, co potwierdzają dane w tabeli 2. Wprawdzie osoby posiadające dyplomy wyższych uczelni stanowią nadal niewielką grupę bezrobotnych, ale ich sytuacja uległa w badanym okresie pogorszeniu i można już odnotować nadpodaż osób z wyższym wykształceniem w stosunku do obecnych potrzeb polskiej gospodarki.

¹⁶ M. Jelonek, P. Antosz, A. Balcerzak-Raczyńska, *Przyszłe kadry polskiej gospodarki. Na podstawie badań studentów oraz analizy kierunków kształcenia zrealizowanych w 2013 roku w ramach IV edycji projektu Bilans Kapitału Ludzkiego*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2014.

¹⁷ *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce. Najważniejsze wyniki drugiej edycji badań zrealizowanej w 2011 roku*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2012, s. 10-11.

¹⁸ GUS, *Bank Danych Lokalnych*, <http://www.stat.gov.pl/gus>, data dostępu 04.11.2014 r.

Tabela 2. Wskaźniki bezrobocia w Polsce w latach 2004-2012 wg poziomu wykształcenia

| Wyszczególnienie | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 |
|--|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| Bezrobotni wg wykształcenia | | | | | | | | | |
| Bezrobotni z wyższym wykształceniem w tys. | 149 | 152 | 141 | 120 | 125 | 178 | 205 | 226 | 251 |
| Udział osób z wyższym wykształceniem wśród bezrobotnych w % | 5,0 | 5,5 | 6,1 | 6,9 | 8,5 | 9,4 | 10,5 | 11,4 | 11,7 |
| Bezrobotni z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym w tys. | 656 | 607 | 509 | 386 | 328 | 418 | 430 | 441 | 472 |
| Bezrobotni z wykształceniem średnim ogólnokształcącym w tys. | 209 | 212 | 195 | 159 | 150 | 204 | 213 | 214 | 226 |
| Bezrobotni z wykształceniem zasadniczym zawodowym w tys. | 1014 | 904 | 714 | 517 | 422 | 548 | 556 | 556 | 604 |
| Stopa bezrobocia wg wykształcenia w %: BAEL dane średnioroczne | | | | | | | | | |
| Stopa bezrobocia osób z wyższym wykształceniem | 7,2 | 7,1 | 5,9 | 4,6 | 3,8 | 4,4 | 5,0 | 5,2 | 5,6 |
| Stopa bezrobocia osób z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym | 17,1 | 15,7 | 12,3 | 8,5 | 6,7 | 7,5 | 9,0 | 8,7 | 9,0 |
| Stopa bezrobocia osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym | 21,3 | 21,2 | 17,6 | 12,5 | 9,4 | 11,0 | 13,4 | 13,6 | 14,2 |
| Stopa bezrobocia osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym | 23,0 | 21,5 | 16,6 | 11,4 | 7,8 | 9,2 | 11,1 | 11,1 | 11,9 |
| Stopa bezrobocia osób z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym i niższym | 27,2 | 26,8 | 22,2 | 15,5 | 11,9 | 14,5 | 17,3 | 18,0 | 19,3 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS, <http://www.stat.gov.pl/gus>, data dostępu 03.11.2014 r.

W 2012 roku stopa bezrobocia osób z wyższym wykształceniem wyniosła 5,6%, co stanowiło niewielki spadek względem roku 2011, kiedy wyniósł on 5,9%. Liczba osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem w Polsce w okresie 2004-2012 spadała jedynie w latach 2006-2007, podczas gdy w pozostałych latach badanego okresu odnotowywano przyrost liczby bezrobotnych z wyższym wykształceniem, a ich udział w całkowitym bezrobociu wzrósł w latach 2004-2012 ponad dwukrotnie. Oznacza to relatywnie niski odpływ z bezrobocia osób z wyższym wykształceniem, nawet w najlepszym dla polskiego rynku pracy okresie. Potwierdzają to również badania BAEL, pokazane w tabeli 2., które wskazują, że jakkolwiek stopa bezrobocia osób z wyższym wykształceniem jest niższa niż w grupach osób gorzej wykształconych, jednak w 2012 roku osiągnęła 5,6%, czyli jedynie o 1,6 punktu procentowego mniej niż w roku 2004. Tymczasem w grupach nieposiadających wyższego wykształcenia stopa bezrobocia w roku 2012 była co najmniej o 7 punktów procentowych niższa niż w roku 2004.

Dane w tabeli 2. pozwalają także wnioskować o pogorszeniu się sytuacji na rynku pracy osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, które nie mają ani konkretnych kwalifikacji zawodowych, ani wyższego wykształcenia, będącego

samo w sobie, niezależnie od ukończonego kierunku, nadal pewną wartością na rynku pracy. Natomiast ukończenie edukacji na poziomie średnim ogólnokształcącym, wobec powszechnego dostępu do państwowych i prywatnych uczelni wyższych, jest przez potencjalnych pracodawców postrzegane negatywnie. Można przyjąć, że prawdopodobnie będzie to trwały trend i pomimo spodziewanej poprawy koniunktury na rynku pracy sytuacja absolwentów liceów ogólnokształcących pozostanie relatywnie trudna, jeśli nie zostaną objęci wsparciem ze strony instytucji rynku pracy.

Podczas gdy bezrobocie w całej grupie osób z wyższym wykształceniem jest relatywnie niskie, stopa bezrobocia wśród świeżo upieczonych absolwentów szkół wyższych wyniosła, zgodnie z danymi BAEL w 2012 roku, 20,3%. Była jednak niższa od stopy bezrobocia wśród osób, które w danym roku ukończyły edukację na niższych poziomach, oraz od stopy bezrobocia w całej grupie wiekowej 15-24 lata, która wg danych BAEL wyniosła w I kwartale 2012 roku 27,8%. Jednocześnie, jak wskazuje Bilans Kapitału Ludzkiego (BKL) z 2012 roku, każdy rok mijający od momentu zakończenia studiów wyższych poprawia sytuację absolwentów: bezrobocie w grupie osób, które ukończyły studia w danym roku osiągnęło 21%, a następnie spadało, w okresie pierwszych 2-3 lat do 11%, a w okresie 3-5 lat od ukończenia edukacji do 6%¹⁹, co wyrównuje sytuację absolwentów ze średnią dla całej grupy osób z wyższym wykształceniem.

Poszczególne kierunki studiów różnią się pod względem stopy bezrobocia i wskaźnika zatrudnienia, na co wskazują wyniki Bilansu Kapitału Ludzkiego²⁰. Zgodnie z danymi BKL, najwyższe bezrobocie w 2012 roku panowało wśród osób, które w ciągu poprzednich 5 lat ukończyły następujące kierunki studiów: architektura i budownictwo 22%, przy wielkości wskaźnika zatrudnienia 71%, usługi dla ludności 19% (wskaźnik zatrudnienia 73%), informatycznych 18% (wskaźnik zatrudnienia 79%) i humanistycznych 17% (wskaźnik zatrudnienia 79%). Najlepszą sytuację mieli w 2012 roku absolwenci kierunków medycznych, wśród których odnotowano bezrobocie na poziomie 8% i wskaźnik zatrudnienia na poziomie 89% oraz inżynierjno-technicznych (bezrobocie na poziomie 7% przy zatrudnieniu na poziomie 88%). Następne w kolejności kierunki: produkcja i przetwórstwo charakteryzowały się bezrobociem wyższym o 4 punkty procentowe, natomiast przeciętne bezrobocie w badanej grupie wyniosło 14%. Potwierdzają to również dane Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, zgodnie z którymi wysokie bezrobocie dotyka absolwentów studiów wyższych na kierunkach: pedagog, specjalista administracji publicznej oraz ekonomista²¹.

¹⁹ *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce...*, op. cit., s. 10-11.

²⁰ Według BKL 2012 badaniu poddano 1 023 absolwentów, którzy ukończyli studia w ciągu 5 lat i nie kontynuowali nauki.

²¹ *Sytuacja na rynku pracy osób młodych w 2012 r.*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Wydział Analiz i Statystyki, Warszawa 2013, s. 10.

Co ciekawe, badania wskazują również na występowanie wysokiego bezrobocia wśród absolwentów kierunków informatycznych: 18%²². Postrzeganie kierunków informatycznych jako dających największe szanse zatrudnienia zaowocowało powstaniem w ostatnich latach licznych kierunków mniej lub bardziej związanych z informatyką, zarówno na uczelniach publicznych, jak i prywatnych. Prawdopodobnie dynamiczny wzrost liczby absolwentów tych kierunków wpłynął na wysokość stopy bezrobocia w tej grupie. Z badań BKL wynika również, że studenci nauk informatycznych, obok studentów usług transportowych, prawnych i weterynaryjnych, charakteryzują się najwyższymi oczekiwaniami płacowymi; minimalna pensja, za jaką gotowi byliby podjąć pracę wynosiła w 2013 roku ok. 2 200 zł, zadowalająca: 3 000-3 200 zł, a maksymalna to 4 000-5 000 zł netto²³. Tymczasem studenci pedagogiki, opieki społecznej, usług dla ludności oraz kierunków humanistycznych byliby gotowi podjąć pracę już za ok. 1 600-1 700 zł netto.

Jednym z podstawowych problemów absolwentów poszukujących zatrudnienia jest niedopasowanie ich kwalifikacji do potrzeb rynku pracy²⁴. Może to stanowić wynik niedostatecznej wiedzy młodych ludzi o rynku pracy w momencie decydowania o kierunku kształcenia²⁵, co skutkuje wyborem kierunków zależnie od postrzegania ich jako relatywnie łatwych do studiowania lub popularnych, ale wpływa negatywnie na szanse zatrudnienia po ukończeniu edukacji. Kierunki humanistyczne, społeczne i ekonomiczne nadal należą do najchętniej wybieranych w Polsce, jednak liczba studentów administracji, ekonomii i pedagogiki stopniowo spada; podobnie liczba studentów turystyki i rekreacji oraz wychowania fizycznego. Rośnie natomiast zainteresowanie kierunkami ścisłymi, szczególnie: matematyką, budownictwem, kierunkami lekarskimi oraz automatyką i robotyką²⁶. Jak wynika z badania BKL²⁷, w 2006 roku na uczelniach ekonomicznych studiowało 21% studentów, w 2009 roku 16,5% studentów, a w 2012 roku już tylko 14,3% studentów. Wzrasta znaczenie wyższych szkół technicznych oraz uniwersytetów medycznych, na których w 2006 roku studiowało odpowiednio 16,5% i 2,8% studentów, a w 2011 roku już 19,5% i 3,5% studentów. Jest to pozytywny trend, jednak nadal tempo zmian w systemie edukacji należy uznać za znacząco niższe od dynamiki zmian na polskim rynku pracy. Dodatkowo problem stanowi ograniczenie wyboru młodych ludzi co do rodzaju kończącej edukacji. W latach 2000-2010 zam-

²² *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce...*, op. cit., s. 11.

²³ M. Jelonek, P. Antosz, A. Balcerzak-Raczyńska, op. cit., s. 53.

²⁴ Program „Młodzi na rynku pracy”. *Działania na rzecz zmniejszenia bezrobocia młodzieży*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2012, s. 5.

²⁵ M. Jelonek, D. Szklarczyk, *Absolwenci szkół ponadgimnazjalnych i wyższych na rynku pracy*, [w:] *Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki w Polsce. Raport podsumowujący III edycję badań BKL z 2012 roku*, J. Górniak (red.), Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa – Kraków 2013, s. 107.

²⁶ *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce...*, op. cit., s. 10.

²⁷ *Kompetencje Polaków a potrzeby polskiej gospodarki. Raport podsumowujący IV edycję badań BKL z 2013 r.*, J. Górniak (red.), Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa – Kraków 2014, s. 6-7.

knięto w Polsce 3 716 placówek uczących konkretnego zawodu²⁸, co spowodowało przepływ do szkół o profilu ogólnokształcących, tym samym, w pewnym stopniu, wymuszając wzrost liczby studentów.

Tabela 3. Wskaźniki bezrobocia w Polsce w latach 2004-2012 wg stażu pracy

| Wyszczególnienie | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 |
|--|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| Bezrobotni bez stażu pracy w tys. | 708 | 657 | 545 | 405 | 329 | 399 | 405 | 394 | 397 |
| Udział osób bez stażu pracy w bezrobociu w % | 23,6 | 23,7 | 23,6 | 23,2 | 22,3 | 21,1 | 20,7 | 19,9 | 18,6 |
| Bezrobotni ze stażem poniżej roku w tys. | 438 | 399 | 336 | 259 | 223 | 282 | 295 | 306 | 329 |
| Bezrobotni ze stażem od 1 do 5 lat w tys. | 569 | 531 | 434 | 332 | 302 | 415 | 435 | 446 | 489 |
| Bezrobotni ze stażem od 5 do 10 lat w tys. | 412 | 377 | 313 | 234 | 194 | 249 | 259 | 268 | 300 |
| Bezrobotni ze stażem od 10 do 20 lat w tys. | 495 | 452 | 376 | 282 | 230 | 284 | 289 | 292 | 316 |
| Bezrobotni ze stażem od 20 do 30 lat w tys. | 336 | 310 | 260 | 195 | 159 | 205 | 208 | 207 | 223 |
| Bezrobotni ze stażem powyżej 30 lat w tys. | 41 | 46 | 45 | 40 | 36 | 58 | 63 | 68 | 82 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS, op. cit., data dostępu 03.12.2013 r.

Spadkowi wartości dyplomów wyższych uczelni na polskim rynku pracy, szczególnie dyplomu licencjata, towarzyszy wzrost znaczenia doświadczenia zawodowego. W 2012 roku w grupie zarejestrowanych bezrobotnych w wieku do 25 lat, w tym także osób z wykształceniem wyższym, ponad połowę (51,7%) stanowiły osoby bez udokumentowanego stażu pracy²⁹. Jak wskazują dane w tabeli 3., osoby bez stażu pracy stanowią drugą w kolejności najliczniejszą grupę bezrobotnych, podczas gdy nawet kilkumiesięczny staż pozwala na relatywnie szybsze znalezienie zatrudnienia. Z tego względu, że posiadanie doświadczenia zawodowego wydaje się być kluczowe dla większości pracodawców, właściwym sposobem podnoszenia szans na zdobycie pracy przez młodych ludzi jest finansowanie staży dla absolwentów oraz wspieranie praktyk zawodowych w czasie trwania nauki. Jednak powszechność bezpłatnych staży może wpłynąć na przesunięcie pewnego odsetka bezrobotnych z kategorii osób bez stażu pracy do kategorii o stażu pracy poniżej roku, nie podnosząc ich szans na zdobycie pełnopłatnego zatrudnienia. Może na to wskazywać wzrost liczby bezrobotnych o krótkim stażu pracy w ostatnich latach przy jednoczesnym spadku udziału osób bez stażu pracy w całkowitym bezrobociu. Warto podkreślić, że obserwowany od 2009 roku przyrost liczby bezrobotnych

²⁸ M. Herbst, A. Levitas, *Decentralizacja systemu oświaty w Polsce. Lata 2000-2010 – czas stabilizacji i nowe wyzwania*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2012, s. 5.

²⁹ *Sytuacja na rynku pracy osób młodych w 2012 r....*, op. cit., s. 3.

był najbardziej intensywny w grupach o stażu pracy do 5 lat, podczas gdy zatrudnienie osób ze stażem powyżej 5 lat charakteryzuje się większą stabilnością, nawet w okresie pogorszenia koniunktury gospodarczej.

Wprawdzie problem bezrobocia osób bez stażu pracy jest poważny, jednak w okresie 2004-2012 liczba takich osób zmalała, podobnie jak w grupach posiadających staż pracy. Wyjątek stanowiły osoby o stażu pracy przekraczającym 30 lat, których ogólna liczba nie jest wysoka, jednak w odróżnieniu od pozostałych kategorii w okresie 2004-2012 wzrosła ponad dwukrotnie. Przekłada się to na znaczne pogorszenie sytuacji osób starszych na rynku pracy.

Innym aspektem problemów na polskim rynku pracy jest niski poziom zatrudnienia w gospodarce, który po okresie wzrostu w pierwszych latach członkostwa Polski w UE od roku 2009 ustabilizował się na poziomie poniżej 65% oraz na poziomie poniżej 58% dla kobiet. Jest to wartość znacznie odbiegająca od założeń strategii „Europa 2020”, zgodnie z którą powyższy wskaźnik powinien osiągnąć w Polsce do roku 2020 co najmniej 71%; natomiast wskaźnik zatrudnienia dla osób z wyższym wykształceniem wyniósł w 2012 roku 75,5%.

Zgodnie z badaniami BAEL³⁰, liczba osób pracujących z wyższym wykształceniem w latach 2004-2012 wykazywała słaby, ale stały trend wzrostowy. Tymczasem liczba zatrudnionych, nieposiadających wyższego wykształcenia, utrzymała trend wzrostowy jedynie do 2008 roku, a następnie odnotowała spadek, jednak nie na tyle znaczący, aby znaleźć się poniżej wartości z 2004 roku. Problem bezrobocia dotyczy więc przede wszystkim osób z wyższym wykształceniem, które dopiero wchodzą na rynek pracy i wynika z dysproporcji pomiędzy liczbą absolwentów a wielkością popytu na pracę w gospodarce.

Jak wskazuje raport NBP „Badanie ankietowe rynku pracy” w roku 2012 na ok. pół miliona absolwentów szkół wyższych przypadało jedynie ok. 190 tys. miejsc pracy dla osób z wyższymi kwalifikacjami³¹. Niestety podobna sytuacja ma miejsce w dłuższym okresie, co przyczynia się do pogłębiania problemu bezrobocia w tej grupie. Liczba absolwentów szkół wyższych w Polsce systematycznie wrosła, z 381 tys. w 2004 do 485 tys. w 2012 roku. Jednocześnie liczba absolwentów szkół wyższych podejmujących zatrudnienie podlegała wahaniom, osiągając zarówno w 2004, jak i w 2012 roku tę samą wartość 71 tys. Należy pamiętać, że są to jedynie dane cząstkowe, ponieważ część osób podejmuje zatrudnienie już w trakcie studiów, inni natomiast rozpoczynają studia, pracując. Są również osoby, które podejmują lub kontynuują naukę na kolejnych stopniach studiów i z tego powodu nie wchodzą na rynek pracy. Niemniej jednak skala opisanych zjawisk nie tłumaczy faktu, że liczba absolwentów pozostaje kilkakrotnie wyższa od liczby absolwentów podejmujących pierwsze zatrudnienie.

Najłatwiej było znaleźć zatrudnienie absolwentom szkół wyższych w latach 2006 i 2007 kiedy relacja liczby absolwentów podejmujących pierwszą pracę do

³⁰ GUS, *Bank Danych Lokalnych*, op. cit., data dostępu 10.04.2014 r.

³¹ *Badanie ankietowe rynku pracy. Raport 2013*, J. Tyrowicz (red.), Narodowy Bank Polski, Warszawa 2013, s. 25.

liczby absolwentów ogółem wynosiła odpowiednio 24,5% i 21,8%. Jednak w roku 2012 sytuacja absolwentów była najtrudniejsza w badanym okresie i ich szanse na znalezienie zatrudnienia były niskie, szczególnie biorąc pod uwagę, że o relatywnie niewielką liczbę miejsc pracy w każdym roku konkurują nie tylko absolwenci z danego rocznika, ale również z poprzednich roczników. Są to osoby zarówno po stażach, szkoleniach, pracy dorywczej, jak i powracający z migracji zagranicznych. Autorzy raportu o Kapitale Ludzkim w Polsce z 2013 roku podkreślają, że o ile osobom, które ukończyły edukację i znalazły zatrudnienie w okresie dynamicznego wzrostu gospodarczego udało się utrzymać pracę, o tyle nowi absolwenci mają coraz większe problemy ze znalezieniem pierwszego zatrudnienia³².

Spadająca w ostatnich latach liczba studentów wskazuje, że wyżej opisany problem będzie w średnim i długim okresie ulegał zmniejszeniu. Trendy demograficzne spowodują, że w długim okresie Polska znajdzie się w sytuacji niedoboru młodych pracowników, podobnie jak ma to miejsce w najbardziej rozwiniętych gospodarkach Unii Europejskiej. Wprawdzie jest to problem przeciwny do występującego obecnie, jednak już dzisiaj należy przeciwdziałać jego przyszłemu skutkom, prowadząc aktywną politykę prorodzinną i zapobiegając masowym wyjazdom młodych ludzi z kraju. Jeśli nie nastąpią dostosowania, zarówno po stronie popytu, jak i podaży pracy, powrót dobrej koniunktury gospodarczej za granicą przyczyni się do ponownej intensyfikacji migracji zarobkowych.

Migracje zarobkowe stanowiły element polskiej rzeczywistości już od początku lat 70., a następnie przez cały okres transformacji, uległy jednak nasileniu po akcesji do Unii Europejskiej³³. Migracje poakcesyjne wyróżniają się na tle wcześniejszej mobilności Polaków nie tylko skalą, ale także strukturą. Pomimo okresów przejściowych, dotyczących swobody przepływu pracowników, nałożonych na Polskę przez większość krajów UE-15, poza Wielką Brytanią, Irlandią i Szwecją, badania z 2006 roku wskazywały, że Polacy uznają możliwość pracy w krajach UE za najlepszy efekt akcesji³⁴. Szacuje się, że w ciągu pierwszych 3 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej skala emigracji mogła osiągnąć ok. 2 mln, jednak zależnie od źródła szacunki te są bardzo zróżnicowane³⁵. Brak konieczności rejestracji imigrantów w większości krajów Unii Europejskiej utrudnia określenie dokładnej liczby Polaków pracujących za granicą, szczególnie w ramach migracji czasowych. Migracje poakcesyjne nie stanowią jednego trendu w całym okresie 2004-2012, ale podlegają dynamicznym zmianom, zależnie od sytuacji ekonomicznej w Polsce i krajach będących kierunkami migracji. Szacunkowe dane pozwalają jedynie na określenie pewnych tendencji migracyjnych. Emigracja dotyczy głównie ludzi młodych do 24. roku życia, których sytuacja finansowa i rodzin-

³² *Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 7.

³³ *Krajobrazy migracyjne Polski*, P. Kaczmarczyk, M. Lesińska (red.), Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 5.

³⁴ *Bilans dwóch lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, CBOS BS/76/2006, Warszawa, kwiecień 2006.

³⁵ O. Dębowska, *Migracje – wyniki aktualnych badań i analiz*, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Kraków 2007, s. 8-9.

na często nie jest jeszcze ustabilizowana³⁶, często wiąże się z pracą poniżej kwalifikacji, ale także w wielu wypadkach ma charakter tymczasowy.

Jednocześnie, występujące po roku 2004 nasilenie emigracji osób wykształconych³⁷, nabiera cech tzw. „drenażu mózgow”. Takie zjawisko jest dla Polski szczególnie dotkliwe, ponieważ pozbawia kraj kapitału ludzkiego i stanowi realną stratę dla gospodarki, zarówno ze względu na inwestycje państwa w kształcenie przyszłych emigrantów, jak i utracone korzyści z tytułu ich pracy na rynku krajowym. Emigracja specjalistów, która stała się zauważalna w Polsce, szczególnie w latach poprzedzających kryzys, przyczynia się w krótkim okresie do braków kadrowych w wielu polskich przedsiębiorstwach. Najbardziej uderza to firmy z branż wysokich technologii, gdzie rola wysoko wykwalifikowanych pracowników jest kluczowa, ale dotyczy także innych gałęzi. Polska gospodarka zaczęła już odczuwać braki takich specjalistów jak: pediatrzy, chirurdzy, patomorfologzy, pielęgniarki, a także fachowcy z branży usługowej, gastronomicznej i hotelarskiej³⁸.

Natomiast w długim okresie migracje przyczynią się do spadku dynamiki PKB i zmniejszenia dochodów budżetowych, a także, zmieniając proporcje ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym, grożą załamaniem systemu emerytalnego. Trwała emigracja ludzi młodych przyczynia się również do zmniejszenia przyrostu naturalnego i przyspieszenia procesu starzenia się społeczeństwa. Stąd też należy uznać konieczność prowadzenia w Polsce świadomej i aktywnej polityki cenowo-dochodowej, m.in. poprzez administracyjne podnoszenie płacy minimalnej, co będzie prowadziło do stopniowego przyrostu dochodów Polaków i zmniejszy motywację do poszukiwania zatrudnienia za granicą³⁹. Wprawdzie do najważniejszych przyczyn migracji zarobkowych Polaków należy brak ofert pracy, jednak kolejną przyczynę stanowi niezadowalający poziom zarobków w kraju⁴⁰. Wskazuje to na kolejny problem, jaki występuje na polskim rynku pracy, czyli wysokość wynagrodzeń.

Zgodnie z danymi przedstawionymi w tabeli 4., płaca minimalna w Polsce po okresie stagnacji wzrosła znacząco w roku 2007. Zapoczątkowało to trend wzrostowy, jednak nie zmieniło pozycji Polski jako gospodarki o niskich kosztach pracy na tle krajów UE-15. Spośród 28 państw członkowskich Unii Europejskiej w 21 regulacje dotyczące wynagrodzenia minimalnego obowiązują na poziomie krajowym. Jak wskazują dane Eurostatu, wyższa od polskiej stawka obowiązuje

³⁶ K. Skrzydłowska-Kalukin, *Za granicę wyjeżdżamy, aby zarobić i wracamy. Wywiad z prof. I. Kotkowską*, „Dziennik”, 9 października 2007.

³⁷ P. Kaczmarczyk, *Współczesne procesy migracyjne z Polski – stan wiedzy*, „Przegląd Polonijny” 2008, nr 2, s. 46.

³⁸ T. Formicki, P. Sienko, *Drenaż mózgow polskiej gospodarki*, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Drenaz-mozgowpolskiej-gospodarki-2126633.html>, data dostępu 04.11.2014 r.

³⁹ A. Prusek, *Dywergencja placowo-dochodowa w Polsce i scenariusze jej zmniejszania w warunkach integracji europejskiej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, nr 863, Kraków 2009.

⁴⁰ Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych na Polakach, którzy emigrowali do Wielkiej Brytanii, Holandii, Irlandii i Niemiec. *Badanie ankietowe rynku pracy...*, op. cit., s. 24.

w Luksemburgu (477% polskiej płacy minimalnej), Belgii, Holandii, Irlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Słowenii, Hiszpanii, Malcie, Grecji i Portugalii⁴¹. Jednocześnie niższe od Polski koszty pracy w przeliczeniu na stawkę godzinową mają w Unii Europejskiej: Bułgaria, Rumunia, Litwa, Łotwa i Węgry. Również pod względem wysokości pozapłacowych kosztów pracy Polska znajduje się poniżej średniej UE-28⁴², podobnie jak większość nowych krajów członkowskich.

Tabela 4. Poziom płac w Polsce w latach 2004-2012

| Wyszczególnienie | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 |
|---|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Płaca minimalna w Polsce w zł ⁴³ | 824 | 849 | 899 | 1 126 | 1 276 | 1 317 | 1 386 | 1 500 | 1 600 |
| Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w zł | 2 410 | 2 507 | 2 637 | 2 866 | 3 158 | 3 315 | 3 435 | 3 625 | 3 744 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS, op. cit., data dostępu 03.12.2013 r.

Dynamika wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w Polsce pozostaje niższa od tempa wzrostu płacy minimalnej, co wskazuje, że mechanizmy rynkowe nie nadążają za działaniami rządu. Proces harmonizacji poziomu płac z krajami wyżej rozwiniętymi jest stale hamowany przez wysoką stopę bezrobocia, która ogranicza wzrost oczekiwań płacowych w Polsce i minimalizuje presję na pracodawców w kierunku zwiększania wynagrodzeń. Dopiero możliwość migracji zarobkowych i zdobycia legalnego zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej poprawiła sytuację pracowników na krajowym rynku pracy i gdyby ten trend utrzymał się przynajmniej w średnim okresie pracodawcy w Polsce byliby zmuszeni zaoferować płace porównywalne z zarobkami innych krajach UE.

Niskie na tle pozostałych krajów UE płace w Polsce postrzegane są często jako element konkurencyjności gospodarki⁴⁴. Dzięki niskim kosztom pracy Polska ma szanse przyciągania bezpośrednich inwestycji zagranicznych, a polscy przedsiębiorcy utrzymują przewagę kosztową, pozwalającą im konkurować cenowo, zarówno na rynku rodzimym, jak i za granicą. Często jednak inwestycje zagraniczne, wykorzystujące niskie koszty pracy, nie przynoszą gospodarce oczekiwanych korzyści w postaci podniesienia innowacyjności, tworzenia trwałych miejsc pracy i wpływów podatkowych, a rodzime przedsiębiorstwa, konkurujące za pomocą ceny, nie budują innej przewagi konkurencyjnej, typowej dla gospodarek wysoko rozwiniętych. Jednocześnie niski poziom wynagrodzeń nie jest korzystny dla społeczeństwa. W sytuacji integracji z Unią Europejską i wynikającej z niej swobody przepływu siły roboczej nie jest również możliwy do utrzymania w długim okresie. Można przyjąć, że w perspektywie długookresowej kwestia harmonizacji płac między Polską a krajami UE-15 rozwiąże się sama dzięki migracjom

⁴¹ Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/>, data dostępu 09.11.2013 r.

⁴² Ibidem, data dostępu 02.04.2014 r.

⁴³ Wysokość ustawowej płacy minimalnej brutto.

⁴⁴ A. Prusek, op. cit.

zarobkowym, o ile nie nastąpią ograniczenia w przepływie siły roboczej, wynikające z tendencji nacjonalistycznych w krajach wyżej rozwiniętych. Jednak, jak wspomniano już wcześniej, rozwiązanie to byłoby bardzo niekorzystne dla polskiej gospodarki.

Kolejnym, po wysokości wynagrodzeń, problemem na polskim rynku pracy są umowy na czas określony oraz umowy cywilnoprawne: umowa o dzieło i umowa zlecenie, określane potocznie jako „umowy śmieciowe”. W Polsce dążenie do uelastycznienia rynku pracy, często dokonywane pod wpływem nacisków pracodawców i wiary, że szersze możliwości wykorzystania umów cywilnoprawnych i na czas określony zmniejszą zakres szarej strefy, wpływa negatywnie na bezpieczeństwo zatrudnienia. W 2012 roku ok. 27% pracujących miało umowę na czas określony, w grupie wiekowej 15-24 lat odsetek ten był dwukrotnie wyższy i wyniósł 66,5%, a w grupie wiekowej 25-49 lat – 25,2%. W poprzednich latach powyższe wskaźniki były jedynie nieznacznie niższe. Intensywność występowania umów na czas określony zależy od sektora: w budownictwie dotyczy to ok. 40% pracujących, podczas gdy w przemyśle i usługach 25-27%. W Unii Europejskiej porównywalny do Polski odsetek osób pracuje na umowach na czas określony jedynie w Hiszpanii. W krajach skandynawskich: Szwecji, Finlandii i Holandii odsetek ten wynosi powyżej 15%, a w Niemczech, Francji i we Włoszech oscyluje wokół 15%⁴⁵. Natomiast w Estonii umowę na czas określony ma ok. 5% pracujących, a w Wielkiej Brytanii, Czechach, Danii, Belgii, Austrii, na Słowacji i na Węgrzech poniżej 10%. Polska wyróżnia się więc na tle Europy pod względem udziału pracujących na umowach na czas określony i nie można uznać za słuszne twierdzenia o konieczności dalszego zwiększania udziału elastycznych form zatrudnienia w celu dostosowania do standardów unijnych. Stosowanie umów na czas określony i umów cywilnoprawnych wpływa również na niską presję płacową w polskiej gospodarce⁴⁶.

Na polskim rynku pracy występuje również szereg innych problemów, których opisanie wykracza poza ramy niniejszego opracowania, jednak większość z nich jest związana z wysokim bezrobociem, rzutującym zarówno na zachowania pracodawców, pracowników, jak i osób bezrobotnych. Należy dostrzec, że samo bezrobocie może być wynikiem problemów występujących w innych sferach gospodarki, np. w odniesieniu do absolwentów szkół wyższych jest to, przynajmniej częściowo, efekt reform systemu kształcenia i nadmiernego upowszechnienia kształcenia na poziomie wyższym bez utrzymania wysokich standardów nauczania, co doprowadziło do deprecjacji dyplomów uczelni wyższych w Polsce⁴⁷.

⁴⁵ *Badanie ankietowe rynku pracy...*, op. cit., s. 34.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 4.

⁴⁷ D. Piróg, *Absolwenci szkół wyższych na rynku pracy w warunkach kryzysu*, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2013, nr 9, s. 302-316.

Zakończenie

W okresie integracji z Unią Europejską polski rynek pracy przeszedł dwie fazy: w pierwszej fazie, trwającej do roku 2008 włącznie, bezrobocie spadało, częściowo dzięki migracjom siły roboczej, ale również dzięki wzrostowi zatrudnienia w kraju. Jednocześnie rosło przeciętne wynagrodzenie i poprawiały się warunki pracy. Natomiast od początku roku 2009, czyli w fazie drugiej, przeważały negatywne efekty międzynarodowego kryzysu gospodarczego i wskaźniki rynku pracy uległy znacznemu pogorszeniu.

W przypadku utrzymania poziomu bezrobocia z roku 2008 lub jego dalszego spadku polski rynek pracy miałby szansę przekształcić się przynajmniej częściowo z rynku pracodawcy w rynek pracownika. Dla wielu grup zawodowych oznaczałoby to większą pewność zatrudnienia, partycypację pracodawców w kosztach podnoszenia kwalifikacji osób zatrudnionych i lepsze warunki płacowe. Niestety międzynarodowy kryzys gospodarczy, który w Polsce nie spowodował spadku poziomu PKB, a jedynie spowolnił jego wzrost, na rynku pracy odbił się znacząco. Stopa bezrobocia rejestrowanego w 2009 roku podniosła się o ponad 2 punkty procentowe, na co wpływ miała zarówno sytuacja przedsiębiorstw na rynku krajowym, wejście na rynek pracy licznej grupy absolwentów, dla których nie było miejsc pracy, jak i pogorszenie sytuacji gospodarczej w krajach będących miejscami migracji zarobkowych Polaków. W kolejnych latach sytuacja ulegała dalszemu pogorszeniu i należy założyć, że dopóki gospodarka krajowa nie osiągnie wysokiej dynamiki wzrostu lub nie pojawią się możliwości migracji zarobkowych dla znaczącej liczby bezrobotnych, sytuacja na polskim rynku pracy nie ulegnie poprawie. Wskazuje to na potrzebę prowadzenia aktywnej polityki rynku pracy zarówno w odniesieniu do jego strony podażowej, jak i popytowej.

Pracodawcy w Polsce korzystają z umów na czas określony w znacznie większym stopniu niż w pozostałych krajach Unii Europejskiej, a często zupełnie pozabawiają swoich pracowników zabezpieczenia społecznego, zatrudniając ich „na czarno”, o czym świadczą rozmiary szarej strefy. Ewidentnie wykorzystują swoją uprzywilejowaną pozycję na dotkniętym wysokim bezrobociem rynku pracy. W tej sytuacji zamiast pogłębiania tego problemu poprzez dążenie do dalszego podniesienia elastyczności zatrudnienia, rząd powinien wprowadzać regulacje poprawiające sytuację pracowników i zwiększyć skalę kontroli w celu zmniejszenia szarej strefy. Działania przedsiębiorstw wynikają w znaczącym stopniu z faktu, że nadal postrzegają one pracowników w kategoriach kosztów, obciążeń i potencjalnych problemów, związanych np. z opieką nad dziećmi i starają się te koszty minimalizować. W efekcie grupy objęte szczególną ochroną w prawie pracy takie jak: kobiety w ciąży i na urloпах macierzyńskich oraz osoby zbliżające się do wieku emerytalnego znajdują się w trudniejszej sytuacji, co rzutuje na wyższą stopę bezrobocia w tych grupach. Nie można na tej podstawie wnioskować o konieczności zlikwidowania ochrony przed zwolnieniem dla grup znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, ale o potrzebie stworzenia dla pracodaw-

ców bodźców finansowych rekompensujących zwiększone ryzyko, związane z zatrudnianiem przedstawicieli tych grup.

W okresie integracji z Unią Europejską pewne problemy na polskim rynku pracy uległy złagodzeniu, jednak pojawiła się nowa ważna kwestia, związana z niedopasowaniem kwalifikacji absolwentów, szczególnie poszukujących pierwszej pracy, do potrzeb pracodawców⁴⁸. Obecnie liczebność absolwentów szkół wyższych na wielu kierunkach jest zbyt duża, aby generujący niewielką liczbę miejsc pracy polski rynek mógł zapewnić im zatrudnienie. Dodatkowo świeżo upieczonym absolwentom trudno jest spełnić warunki pracodawców, dotyczące konieczności posiadania doświadczenia zawodowego. Poprawa koniunktury gospodarczej powinna złagodzić ten problem, jednak ze względu na rozbieżność pomiędzy kierunkami studiów, wybieranymi przez polską młodzież, a potrzebami krajowego rynku pracy nawet znaczny wzrost liczby miejsc pracy nie zmieni sytuacji części absolwentów. W celu rozwiązania tego problemu konieczne jest monitorowanie trendów na rynku pracy i zapewnienie młodym ludziom w okresie decydowania o kierunku dalszego kształcenia, wiedzy o przyszłych możliwościach zdobycia zatrudnienia, ponieważ obecnie jest ona niedostateczna⁴⁹.

Jednocześnie, co jest swoistym paradoksem, można zaobserwować pogłębianie się problemów, które już w okresie poprzedzającym kryzys odczuli polscy pracodawcy poszukujący specjalistów z dziedzin, w których kształcą się niewielu młodych ludzi. W pierwszych latach po akcesji do Unii Europejskiej ten problem był już dostrzegalny, ale wystąpienie kryzysu gospodarczego, szczególnie w krajach będących kierunkiem migracji zarobkowych polskich specjalistów, doprowadziło do jego tymczasowego złagodzenia. Opisane zjawisko świadczy jednak zarówno o tym, że problemy rynku pracy nie rozwiązują się samoczynnie, jak i o tym, że nie można ich utożsamiać jedynie z wysokością bezrobocia. Migracje zarobkowe przyczyniły się do spadku stopy bezrobocia w Polsce, jednak odpływ specjalistów w dłuższej perspektywie naruszyłby podstawy wzrostu gospodarczego i pogorszył dostępność polskiego społeczeństwa np. do specjalistycznej opieki zdrowotnej. Niestety ten scenariusz nadal jest możliwy, jeśli działania polityki gospodarczej będą się skupiać jedynie na złagodzeniu symptomów, zamiast na oddziaływaniu na przyczyny problemów.

W Polsce konieczny jest zarówno dalszy rozwój kapitału ludzkiego, jak i pobudzanie przedsiębiorczości w celu stworzenia większej ilości miejsc pracy, co stanowiłoby najlepsze rozwiązanie problemu bezrobocia przy zachowaniu bezpieczeństwa i legalności zatrudnienia. Potrzeba zarówno działań poprawiających obecną sytuację, m.in. poprzez umożliwianie absolwentom zdobycia pierwszych doświadczeń zawodowych, jak i długofalowe strategie dotyczące rynku pracy oraz systemu kształcenia. Polska gospodarka potrzebuje wysoko wykształconych specjalistów i poziomu płac, który zatrzyma ich w kraju, w przeciwnym wypadku

⁴⁸ Program „Młodzi na rynku pracy” ..., op. cit., s. 5.

⁴⁹ M. Jelonek, D. Szklarczyk, op. cit., s. 107.

poprawa koniunktury w Polsce i Unii Europejskiej zmieni jedynie rodzaj problemów na polskim rynku pracy.

Bibliografia

1. *Badanie ankietowe rynku pracy. Raport 2013*, J. Tyrowicz (red.), Narodowy Bank Polski, Warszawa 2013.
2. *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Analiza zmian w latach 1993-2008. Długotrwałe bezrobotni. Analiza zmian w latach 2005-2008*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, maj 2009.
3. *Bilans dwóch lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, CBOS BS/76/2006, Warszawa, kwiecień 2006.
4. *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce. Najważniejsze wyniki drugiej edycji badań zrealizowanej w 2011 roku*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2012.
5. Dębowska O., *Migracje – wyniki aktualnych badań i analiz*, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Kraków 2007.
6. Herbst M., Levitas A., *Decentralizacja systemu oświaty w Polsce. Lata 2000-2010 – czas stabilizacji i nowe wyzwania*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2012.
7. Jelonek M., Antosz P., Balcerzak-Raczyńska A., *Przyszłe kadry polskiej gospodarki. Na podstawie badań studentów oraz analizy kierunków kształcenia zrealizowanych w 2013 roku w ramach IV edycji projektu Bilans Kapitału Ludzkiego*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2014.
8. Jelonek M., Szklarczyk D., *Absolwenci szkół ponadgimnazjalnych i wyższych na rynku pracy*, [w:] *Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki w Polsce. Raport podsumowujący III edycję badań BKL z 2012 roku*, J. Górniak (red.), Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa – Kraków 2013,
9. Kaczmarczyk P., *Współczesne procesy migracyjne z Polski – stan wiedzy*, „Przegląd Polonijny” 2008, nr 2.
10. *Kompetencje Polaków a potrzeby polskiej gospodarki. Raport podsumowujący IV edycję badań BKL z 2013 r.*, J. Górniak (red.), Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa – Kraków 2014.
11. *Krajobrazy migracyjne Polski*, P. Kaczmarczyk, M. Lesińska (red.), Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
12. Łapiński K., Peterlik M., Wyżnikiewicz B., *Szara strefa w polskiej gospodarce*, Raport IBnGR, Warszawa, kwiecień 2014.
13. *Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki w Polsce. Raport podsumowujący III edycję badań BKL z 2012 roku*, J. Górniak (red.), Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2013.
14. Piróg D., *Absolwenci szkół wyższych na rynku pracy w warunkach kryzysu*, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2013, nr 9.
15. *Program „Młodzi na rynku pracy”. Działania na rzecz zmniejszenia bezrobocia młodzieży*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2012.

16. Prusek A., *Dywergencja płacowo-dochodowa w Polsce i scenariusze jej zmniejszenia w warunkach integracji europejskiej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, nr 863, Kraków 2009.
17. *Przyczyny pracy nierejestrowanej, jej skala, charakter i skutki społeczne*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, listopad 2007.
18. *Rachunki narodowe według sektorów i podsektorów instytucjonalnych 2008-2011*, GUS, Warszawa, lipiec 2013.
19. Skrzydłowska-Kalukin K., *Za granicę wyjeżdżamy, aby zarobić i wracamy. Wywiad z prof. I. Kotkowską*, „Dziennik”, 9 października 2007.
20. *Sytuacja na rynku pracy osób młodych w 2012 r.*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Wydział Analiz i Statystyki, Warszawa 2013.
21. *Ustawa z dnia 1 lipca 2009 roku o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców*, Dz. U. 2009, nr 125, poz. 1035.
22. *Ustawa z dnia 28 maja 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw*, Dz. U. 2013, poz. 675.

Źródła internetowe

1. *Bezrobotni pozostający bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się oraz długotrwale bezrobotni w 2012 roku*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, <http://www.mpips.gov.pl/>, data dostępu 02.04.2014 r.
2. Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/>, data dostępu 09.11.2013 r., 02.04.2014 r.
3. Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home/>, data dostępu 11.03.2014 r.
4. Formicki T., Sieńko P., *Drenaż mózgow polskiej gospodarki*, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Drenaz-mozgowpolskiej-gospodarki-2126633.html>, data dostępu 04.11.2014 r.
5. GUS, *Bank Danych Lokalnych*, <http://www.stat.gov.pl/gus>, data dostępu 04.11.2014 r., 10.04.2014 r.
6. GUS, <http://www.stat.gov.pl/gus>, data dostępu 03.12.2014 r.